

Dobierają się do naszych pieniędzy

9 października 2008

Polskie banki zostały wykupione praktycznie w całości przez kapitał zagraniczny. W warunkach kryzysu, który objął światowy system finansowy, powstaje realna groźba wytransferowania polskich kapitałów do upadających instytucji finansowych na Zachodzie – ostrzega b. wiceminister finansów, dr Cezary Mech.

„Nasz Dziennik” w artykule „Zapłacimy za kryzys na Zachodzie” przytacza ostrzeżenia polskiego eksperta: „Nas także skutki kryzysu nie ominą – twierdzi Cezary Mech. Zagrożenie wynika przede wszystkim z uzależnienia polskich instytucji finansowych od swoich zagranicznych centrali i akcjonariuszy. Banki i instytucje finansowe będą poddawane presji, aby transferowały pieniądze za granicę na ratowanie interesów swoich mocodawców.”

Najprostszym sposobem wyprowadzenia kapitałów z naszego systemu – twierdzi C. Mech – jest oczywiście zakup przez nasze instytucje finansowe tzw. „toksycznych aktywów”, z którymi nie radzi sobie dotknięty kryzysem Zachód. Teoretycznie możliwe jest wytransferowanie tą drogą nie tylko zysków, ale nawet depozytów złożonych na kontach, co oczywiście oznaczałoby upadłość danej instytucji.

Wycofywanie kapitałów na ratowanie zagranicznych centrali doprowadzi do osłabienia złotówki – ostrzega dalej C. Mech. – W dodatku będziemy napotykać coraz większe trudności w zaciąganiu pożyczek na spłatę ogromnego zadłużenia Polski (przekracza ono obecnie 50 proc. naszego PKB). Konsekwencją będzie wyraźne spowolnienie gospodarki.

„Próby dobrania się do oszczędności Polaków podejmowane są nie tylko na szczeblu komercyjnych instytucji bankowych, ale również na szczeblu politycznym – zwraca uwagę „Nasz

Dziennik". – Bruksela przesłała w ostatnich dniach do Polski list, w którym domaga się zniesienie ograniczeń obowiązujących polskie otwarte fundusze emerytalne (na razie obowiązuje je 5 procentowy limit inwestycji za granicą)."

„Nasz Dziennik” pisze dalej: „Możemy być pewni, że list ten w takiej chwili nie jest przypadkowy. Jest on efektem nacisku zachodnich grup finansowych, które chciałyby zasypać dziury w systemie finansowym oszczędnościami przyszłych polskich emerytów.”

Jest jeszcze jedno zagrożenie: forsowany przez Niemcy, Francję, Włochy i Wielką Brytanię projekt utworzenia funduszu pomocowego dla europejskich banków wymaga zmobilizowania dodatkowych środków, które można uzyskać tylko ograniczając unijne wydatki. Pieniądze na pokrycie „złych długów” stosunkowo łatwo można wygospodarować kosztem funduszy wspierających rozwój nowych krajów. Pociągnie to za sobą prawdopodobnie obcięcie przyszłych funduszy unijnych dla Polski.

Wprawdzie rząd i media nieustannie zapewniają nas, że Polski system finansowy jest zdrowy, mamy tu jednak do czynienia z typową propagandą sukcesu. Rzeczywistość jest bezlitosna – kryzys już puka do naszych drzwi. Zapłacimy za to spadkiem stopy życiowej i wzrostem napięć społecznych. Zapewne jeszcze przed zimą podskoczy bezrobocie. A co będzie w zimie, gdy wzrosną koszty utrzymania?

Autor: Rewizor

Źródło: [Niepoprawni](#)